



Sygn. akt II UK 19/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku J. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację J. M. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 15 grudnia 2015 r., którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 14 maja 2015 r. odmawiającej prawa do emerytury z uwagi na niewykazanie 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca (ur. w dniu 12 maja 1955 r.) według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał okres składkowy, nieskładkowy oraz uzupełniający w łącznym wymiarze 28 lat, 3 miesięcy i 25 dni, w tym żadnego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W okresie od 1 września 1970 r. do 1 września 1990 r. zatrudniony był w Gminnej Spółdzielni „S.” w S., w masarni w K., początkowo - do 31 sierpnia 1973 r. w ramach umowy o praktyczną naukę zawodu masarza. W okresie od 28 grudnia 1974 r. do 4 października 1976 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową, po odbyciu której powrócił do pracy w Spółdzielni na stanowisko masarza. W okresie od 1 stycznia 1985 r. wnioskodawca zajmował stanowisko brygadzysty-masarza, od 1 kwietnia 1986 r. do 30 września 1986 r. - stanowisko kierownika masarni, a od 1 października 1987 r. masarza-brygadzysty. Z wydanego przez pracodawcę świadectwa pracy z dnia 10 września 1990 r. wynika, że wnioskodawca zajmował stanowisko masarza. Z kolei w świadectwie pracy z dnia 20 października 1999 r. wskazano, że wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach na stanowisku masarza w okresach od 1 września 1973 r. do 31 listopada 1986 r. i od 1 stycznia 1987 r. do 9 września 1990 r. W kolejnym świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 19 sierpnia 2014 r. zaznaczono, że zostało ono wydane w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach osobowych pracownika i podano, że w wyżej wskazanych okresach wnioskodawca wykonywał prace masarza - bezpośrednio przy uboju zwierząt, wymienione w dziale X, poz. 8 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie). Masarnia, w której pracował wnioskodawca, zaopatrywała w mięso i jego przetwory gminę S. W masarni zatrudnionych było około 20 pracowników. Nie byli oni przydzieleni do wykonywania jednego rodzaju prac, ale wymiennie (na zmianę) wykonywali wszystkie czynności na poszczególnych etapach, począwszy od uboju, poprzez rozbiór i przetwarzanie. W okresie od 10 września 1990 r. do 31 grudnia 1994 r. wnioskodawca zatrudniony był w wytwórni wędlin J. K. jako masarz, a od 9 stycznia 1995 r. do 23 maja 1999 r. - w wytwórni wędlin Z. M. jako rzeźnik-wędliniarz.

W takim stanie faktycznym przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca nie spełnił warunków do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). W dziale X, poz. 8 załącznika A do rozporządzenia za pracę w szczególnych warunkach uznano bowiem prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt. Podczas zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni wnioskodawca nie wykonywał takiej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z dokumentów zawartych w jego aktach osobowych wynika, że był zatrudniony jako masarz, masarz-brygadzysta i kierownik masarni. Zatem wystawione przez pracodawcę w 1999 r. oraz w 2014 r. świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach są niewiarygodne, w szczególności w świetle dowodów osobowych w postaci zeznań świadków, wskazujących, że pracownicy wymiennie wykonywali poszczególne czynności uboju żywca, rozbioru mięsa i produkcji wędlin. Co prawda wnioskodawca wykonywał czynności uboju i rozbioru mięsa, jednak pracował również przy produkcji wędlin i jako brygadzysta-masarz musiał być bardziej zaangażowany w ten etap pracy. Czynności związane z produkcją wędlin, mieleniem mięsa, jego przyprawianiem, nadziewaniem w jelita, suszeniem, pieczeniem nie są uznawane za prace w warunkach szczególnych. Ponadto, w okresie zajmowania stanowiska kierownika masarni wnioskodawca dodatkowo wykonywał obowiązki administracyjne związane z dokumentowaniem przychodu i rozchodu towaru oraz nadzorem nad zakładem i pracownikami. Z kolei w okresie zatrudnienia poza Spółdzielnią wnioskodawca wykonywał czynności wędliniarza i masarza, a okresy tej pracy liczone do dnia 31 grudnia 1998 r. wynoszą łącznie 8 lat, 3 miesiące i 14 dni.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej oraz wykazu A, dział X, poz. 8 rozporządzenia, polegające na błędnej wykładni i błędnym zastosowaniu przez przyjęcie, że nawiązany przez skarżącego stosunek pracy nie mieści się w kategorii pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ponieważ jako masarz oprócz czynności polegających

na uboju zwierząt i przerobie mięsa zajmował stanowisko kierownika masarni, a przez to zatrudnienie nie było wykonywane w pełnym wymiarze; 2) naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. przez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przez ustalenie, że wykonywanie przez niego czynności kontrolnych jako brygadzysty i kierownika masarni nie odbywało się w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący ogranicza się do postawienia zarzutu obrazy art. 233 k.p.c. Tymczasem, w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, do której to sfery art. 233 k.p.c. odnosi się wprost (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2017 r., I PK 227/16, LEX nr 2360539). Oznacza to, że na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy związany jest stanowiącym podstawę zaskarżonego wyroku ustaleniem, iż poza pracą polegającą na uboju zwierząt skarżący wykonywał w spornym okresie - w sposób stały, nieincydentalny - również czynności na etapach rozbioru mięsa oraz produkcji wędlin, przy czym te ostatnie nadzorował w okresie zatrudnienia na stanowisku brygadzysty-masarza, a w rezultacie praca przy uboju zwierząt nie była przez niego wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Twierdzenia skargi o wykonywaniu przez skarżącego - przy uwzględnieniu świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych - pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu, pozostają poza stanem faktycznym sprawy i zmierzają w istocie do jego zakwestionowania, co mogłoby nastąpić wyłącznie poprzez postawienie stosownych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, stosowanych przez Sąd drugiej instancji w postępowaniu odwoławczym, czego skarżący nie czyni.

W tej sytuacji nie może być uznany za skuteczny zarzut naruszenia art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej. W orzecznictwie Sądu

Najwyższego wyjaśniono, że prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt wymienione w dziale X poz. 8 załącznika A do rozporządzenia obejmują nie tylko czynności przygotowawcze do uboju i sam ubój, ale również kolejne czynności mające na celu przygotowanie mięsa pochodzącego z uboju do dalszego przetworzenia, w tym związane z rozbiorem mięsa (por. wyrok z dnia 10 lutego 2012 r., II UK 125/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 18). Dopuszczalne jest zatem kwalifikowanie pracy jako wykonywanej bezpośrednio przy uboju zwierząt, obejmującej nie tylko czynności ubojowe. Jednak warunkiem koniecznym zaliczenia innych prac (czynności) do bezpośrednio związanych z ubojem jest w pierwszej kolejności sam ubój zwierząt. Rozbieranie i wykrawanie mięsa nie stanowi zatem pracy w szczególnych warunkach, jeżeli stanowi etap odrębny od prac wykonywanych bezpośrednio przy uboju zwierząt (por. wyroki z dnia 15 września 2015 r., II UK 302/14, LEX nr 1814908 oraz z dnia 18 października 2017 r., I UK 428/16, LEX nr 2408337). W każdym razie za prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt nie mogą być uznane czynności związane z produkcją i wytwarzaniem wędlin, tzn. prace masarskie, ich związek z ubojem zwierząt jest bowiem zbyt odległy (por. wyroki z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 9/13, LEX nr 1388598 oraz z dnia 25 marca 2014 r., I UK 335/13, LEX nr 1477425).

Skoro zatem w procesie przetwórstwa mięsnego wnioskodawca wykonywał na zmianę z innymi pracownikami czynności ubojowe, czynności związane z rozbiorem mięsa oraz prace masarskie, a w okresie zajmowania stanowiska masarza-brygadzysty był bardziej zaangażowany w etap produkcji wędlin, to już tylko z tego względu nie można uznać, że pracę w szczególnych warunkach - określoną pod poz. 8 działu X wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia - wykonywał stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy, jak wymaga tego § 2 ust. 1 rozporządzenia.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

r.g.